



## WIZYTA PREMIERA POLSKI MATEUSZA MORAWIECKIEGO NA UKRAINIE

W dniu 1 lutego Prezes Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Mateusz MORAWIECKI na zaproszenie premiera Ukrainy złożył jednodniową wizytę na Ukrainę.

Tuż po przylocie do Kijowa premier złożył kwiaty na cmentarzu Bajkowa przy kwaterze polskich żołnierzy poległych w 1920 roku w walkach o Kijów oraz pod Ścianą Pamięci Poległych za Ukrainę przy Soborze św. Michała. Oddając hołd poległym, wśród których są obywatele Ukrainy polskiego pochodzenia, akcentował: „Nasza wspólna historia bywa bolesna, ale łączy oba narody. Musimy pielęgnować pamięć o przeszłości dla dobra przyszłych pokoleń. Chwała poległym bohaterom!”

Ta pierwsza, po siedmioletniej przerwie wizyta polskiego premiera, odbyła się w nadzwyczajnie trudnej sytuacji geopolitycznej, w okolicznościach karygodnego naruszenia zasad prawa międzynarodowego, stąd też rozmowy z premierem



foto. KPRM

i prezydentem Ukrainy skupiły się głównie wokół problemów wywołanych agresywną polityką prowadzoną przez Rosję wobec sąsiadów i państw Zachodu.

„Cała Europa i cały świat zachodni muszą się zjednoczyć na rzecz suwerenności, niepodległości i nienaruszalności terytorialnej Ukrainy” – zaznaczył

premier po spotkaniu ze swoim ukraińskim odpowiednikiem Denysiem Szmyhałem.

Podczas rozmów poruszono cały szereg aktualnych i gorących tematów z różnych dziedzin niezwykle ważnych dla Polski, Ukrainy i Europy, które premierzy naszych krajów zasignalizowali w wypowiedziach

na konferencji prasowej finalizującej spotkanie.

Oto fragmenty kluczowych wypowiedzi premiera Polski:

„Suwerenna Ukraina, demokratyczne państwo ukraińskie, jest w interesie całej Europy. Zastanówmy się, jak ktoś ma jakieś wątpliwości co do tego, jaka mogłaby być alternatywa.

I warto popatrzeć na Białoruś i zobaczyć, co tam się dzieje i w którym kierunku idzie reżim białoruski”.

„Dlatego stoimy dzisiaj ramię w ramię z państwem ukraińskim po to, żeby pomóc, żeby dopomóc w obronie tego zagrożonego bezpieczeństwa, zagrożonego ze strony rosyjskiego sąsiada stąd też polski Sejm przyjął uchwałę, która w jednoznaczny sposób wspiera bezpieczeństwo, integralność terytorialną i niepodległość Ukrainy”.

„Polska jest gotowa przekazać Ukrainie kilkadziesiąt tysięcy sztuk pocisków i amunicji artyleryjskiej, zestawy pocisków przeciwlotniczych ‘Grom’, ale także lekkie moździerze oraz drony rozpoznawcze i innego rodzaju broń o charakterze rozpoznawczym”.

„Apelujemy wspólnie do Niemców, aby nie otwierali Nord Stream 2. Uruchamianie ten gazociąg Berlin nabija pistolet Putinowi, którym potem ten może szantażować tak naprawdę całą Europę”. (Patrz str. 3)

### Podróże Leszka Wątróbskiego

## Ustrzyki Dolne nad rzeką Strwiąż



Pomnik pamięci w Ustrzykach Dolnych w Parku im. Zestanców Syberyjskich z inskrypcją: „Żołnierzom Polskim walczącym za Ojczyznę Cześć 1914-1945”

foto. Leszek WĄTRÓBSKI

Geograficznie położone są w paśmie Gór Sanocko-Turczańskich. Dużą część powierzchni tamtejszej gminy zajmują lasy. Jest tam mieszany starodrzew stanowiący część ogromnego kompleksu leśnego ciągnącego się od Słowacji po Ukrainę, a zarazem element otaczającego miasto od północy i wschodu Parku Krajobrazowego Gór Stonych. Ustrzyki Dolne to miasto w województwie podkarpackim, stolica powiatu bieszczadzkiego, położone nad rzeką Strwiąż.

W latach 1944-1951 miasto należało do Związku Radzieckiego, a w Polsce znalazło się w ramach umowy o zamianie granic. Leży na wysokości prawie 500 m n.p.m., na trasie małej i dużej pętli bieszczadzkiej. Według ostatnich danych, miasto liczy ponad 10 tys. mieszkańców. Lokacja Ustrzyk nastąpiła w roku 1509. Miasto leżało przy rozwidleniu ważnych traktów handlowych wiodących do Krosna, Sambora i na Węgry. Rozwijał się handel, a szczególnie znane tam były targi bydła. W roku 1727, dzięki staraniom Ustrzyckich, osada uzyskała prawa miejskie.

Ciąg dalszy na str. 5

### Życie gospodarcze

## Dynamiczna Polska wychodzi z kryzysu obronną ręką

Po 1992 roku polska gospodarka nie przestawała rosnąć, a poziom dochodów obywateli zbliżał się do poziomu dochodów w zamożnych krajach europejskich. Kryzys wywołany przez COVID-19 osłabił jednak tę dynamikę.

Gdy świat zaczyna wychodzić z pandemii, kluczową rolę mają do odegrania rynki finansowe, umożliwiając przedsiębiorcom pozyskiwanie kapitału na inwestycje i innowacje. Rola tych rynków jest zasadnicza nie tylko w okresie wychodzenia z kryzysu, ale także z punktu widzenia szeroko rozumianych wyzwań przyszłości, jakimi są bez wątpienia rewolucja cyfrowa i transformacja ekologiczna.

Siła Polski leży po części w dynamizmie jej rynku kapitałowego. W Polsce znajduje się jeden z największych rynków akcyjnych w Europie Środkowo-Wschodniej (54 proc. ogólnej kapitalizacji tych rynków). Jest ona zresztą jedynym krajem członkowskim Unii Europejskiej w pierwszej dziesiątce państw o największej liczbie debutów giełdowych na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat. W 2018 roku Polska awansowała do kategorii państw rozwiniętych.

Podobnie jak na innych zaawansowanych rynkach europejskich, znaczący jest udział inwestorów instytucjonalnych, ponieważ aż 35 proc. kapitalizacji giełdowej jest w ich rękach. (Patrz str. 2)



# Ukraina może liczyć na wsparcie Polski

Na zaproszenie Prezydenta RP wizytę w Polsce złożył Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Głównym tematem rozmów była sytuacja bezpieczeństwa w regionie i groźba agresji rosyjskiej. – Ukraina może liczyć na wsparcie naszego kraju – zapewnił Andrzej Duda.

Dwudniowe konsultacje między Prezydentami Polski Andrzejem Dudą i Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim zorganizowane zostały w Wiśle. Tematem rozmów była sytuacja bezpieczeństwa w naszym regionie i zagrożenia płynące ze strony Rosji.

Przywódcy omówili ostatnie wydarzenia na forach międzynarodowych, w tym NATO oraz OBWE, w której Polska sprawuje obecnie roczne przewodnictwo. Andrzej Duda i Wołodymyr Zełenski rozmawiali także o najważniejszych kwestiach w relacjach

dwustronnych. Po spotkaniu Prezydent RP przekazał w mediach społecznościowych, że Ukraina może liczyć na wsparcie Polski.

– Polska odrzuca koncepcję stref wpływów i opowiada się za pełną integracją euroatlantycką Ukrainy. Bardzo dziękuję za tę cenną wizytę i konstruktywne konsultacje – napisał Andrzej Duda.

Było to drugie w ciągu miesiąca spotkanie głów obu państw. Poprzednie spotkanie przywódców Polski i Ukrainy odbyło się 20 grudnia 2021 r. w miejscowości Huta na zachodzie Ukrainy w formacie Trójkąta Lubelskiego – z udziałem Prezydenta Litwy Gitanasa Nausėdy.

Podczas szczytu podpisano wspólną deklarację Prezydentów państw Trójkąta Lubelskiego, w której m.in. podsumowano 30 lat stosunków między państwami i wezwano społeczność międzynarodową do zdecydowanej postawy wobec Rosji.

prezydent.pl



# Upamiętnienie walk w Powstaniu Styczniowym



Z-ca Ambasadora Michał Giergoń, Konsul RP w Kijowie Dorota Dmuchowska, z-ca Attaché Obrony Agnieszka Malczewska, dyrektor Instytutu Polskiego w Kijowie Robert Czyżewski, przedstawiciele MSPPU i organizacji polskich złożyli wieńce pod Krzyżem Powstańców w Twierdzy Kijowskiej, upamiętniając 159. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. (Amb. RP)



## Z Kraju

# Dynamiczna Polska wychodzi z kryzysu obronną ręką

## Życie gospodarcze



**Mathilde MESNARD** – szefowa Dyktorii ds. Finansowych i Spraw Przedsiębiorstw w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD)

Ciąg dalszy ze str. 1

Tworząc rynek NewConnect, Polska była również pionierem, jeśli chodzi o dostęp małych i średnich przedsiębiorstw do rynku kapitałowy. Na tym drugim tego typu parkiecie w Europie notowane jest 20 proc. wszystkich małych i średnich europejskich spółek giełdowych! Jeśli zaś chodzi o sposób zarządzania, Giełda Papierów Wartościowych w

Warszawie zaktualizowała w 2021 roku swój kodeks dobrych praktyk, w którym znalazły się zagadnienia z obszaru ESG, m.in. kwestie ochrony klimatu i zrównoważonego rozwoju.

Wychodzenie z kryzysu jest okazją do nadania nowego rozwojowego impulsu całemu szeroko pojętemu ekosystemowi biznesowemu. Rozwój rynków finansowych w 2020 roku napawa optymizmem, gdyż udział Polski w obrotach związanych z debiutami na giełdach Europy Środkowo-Wschodniej stał się bardzo znaczący, a firmy już obecne na giełdzie warszawskiej zaczynają coraz aktywniej poszukiwać finansowania na rynkach kapitałowych. Należy dostrzec w tym sygnali żywotności i odporności polskiego rynku akcyjnego. Istniejąca infrastruktura jest doskonałą platformą do wzmocnienia rynku finansowego, tak aby stał się bardziej konkurencyjny w skali globalnej i aby mógł dostarczać

firmom usługi wpisujące się w najlepsze międzynarodowe praktyki, takie jak „Zasady Ładu korporacyjnego G20/OCDE”.

Rozwój rynków wpisuje się także w integrację europejską. Polska wykonała już w tym kierunku wiele kroków, między innymi poprzez przyjęcie w 2019 roku strategii dla rynków finansowych. W czasie całego procesu nie powinniśmy tracić z oczu głównej funkcji każdego rynku finansowego, którą jest umożliwienie jak najefektywniejszego wykorzystania posiadanych zasobów, a przez to zwiększanie dobrobytu całego społeczeństwa. Niskoemisyjna gospodarka cyfrowa jest w samym sercu tych wszystkich olbrzymich wyzwań stojących przed rynkami finansowymi, których silny rozwój powinien sprzyjać budowaniu przyszłości coraz bardziej ekologicznej, odpornej na kryzysy i zintegrowanej Europy.

**Mathilde MESNARD**

(Tekst publikowany równocześnie z polskim miesięcznikiem opinii „Wszystko Co Najważniejsze” w ramach projektu realizowanego z Giełdą Papierów Wartościowych w Warszawie.)

## ZMARŁ GLEB BAKALIŃSKI

25 stycznia 2022 po długiej i wycieńczającej walce z ciężką chorobą odszedł w wieczność przeżywszy 53 lata nasz dobry kolega, człowiek wielkiego serca i nieprzebranej energii – Gleb BAKALIŃSKI.



W swym życiu zapoczątkował On piękne inicjatywy, wzbogacając dobre imię naszej polskiej społeczności. Podziwialiśmy Jego szczególną determinację i nieustający optymizm. Był aktywnym działaczem Stowarzyszenia Polaków im. Adama Mickiewicza, a zatem założycielem Kijowskiej Organizacji Społecznej - Spółki „Białego Orła”, w której pełnił funkcję prezesa.

Działając w składzie Związku Polaków Ukrainy był autorem mnóstwa pomysłów urozmaicających nasze wspólne przedsięwzięcia – festiwale, konkursy, imprezy tematyczne, relacje prasowe. Jego ostatnią niestety, całkiem niedawną, inicjatywą stało się umieszczenie pamiątkowej tablicy z granitowo-marmurowym portretem Adama Mickiewicza na czołowym budynku ulicy noszącej imię polskiego wieszca.

Był człowiekiem nietuzinkowym, odważnym. Za wieloletnie zaangażowanie na rzecz rozwoju ruchu polskiego na Ukrainie został odznaczony licznymi wyróżnieniami rangi państwowej.

W tych trudnych chwilach przekazujemy wyrazy współczucia wszystkim Jego współpracownikom, Rodzinie, najbliższym i przyjaciółom. Podzielamy Wasz ból utraty i wspólnie modlimy się o Jego duszę.

Gleb odszedł od nas, ale na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj Mu świeci.

Związek Polaków Ukrainy

Zespół redakcyjny gazety „Dziennik Kijowski”



# WIZYTA PREMIERA POLSKI MATEUSZA MORAWIECKIEGO NA UKRAINIE

Ciąg dalszy ze str. 1

„Nasza część Europy, Polska, Ukraina, nie doświadcza trzęsień ziemi ani wybuchów wulkanów, ale cóż z tego - skoro mieszkając w takiej bliskości do Rosji - mamy poczucie życia u podnóża wulkanu. Dlatego zdajemy sobie sprawę, jak mało kto w Europie, jaką wartość ma bezpieczeństwo, jaką wagę mają sojusze, wsparcie sąsiadów w sytuacji zagrożenia i tego wsparcia chcemy udzielić państwu ukraińskiemu. O tę pomoc zabiegamy w państwach Unii Europejskiej, w całej Unii, w państwach NATO, ale także i my, Polska, jesteśmy gotowi do udzielenia wsparcia, zarówno



fol. KPRM

o poszerzeniu przepustowości w jak najszybszym możliwym czasie, budowie gazociągu, który byłby w stanie tłoczyć duże wolumeny gazu w niedalekiej

w warunkach trwającej agresji rosyjskiej i praktyczna pomoc Polski wzmocni naszą gotowość skutecznego przeciwdziałania Rosji” – oświadczył.

Premier Ukrainy zwrócił również uwagę, że: „Polska zdecydowanie popiera suwerenność oraz niepodzielność terytorialną Ukrainy, popiera ukraiński kurs do członkostwa w Unii Europejskiej i w Sojuszu Północnoatlantyckim. Popiera też w ramach sojuszu politykę otwartych drzwi”. Patrząc w przyszłość Denys Szmyhał wyraził nadzieję, „że w najbliższym czasie uda nam się zacząć realizować nowy format współpracy

wzmocnieniu bezpieczeństwa regionalnego” - wnioskował szef ukraińskiego rządu. Uwydatnił też, iż kolejnym tematem rozmowy z polskim premierem było bezpieczeństwo energetyczne Ukrainy i Polski, w tym wspólne działania wobec Nord Stream 2, przechowywanie gazu przez polskie firmy w magazynach na Ukrainie, stworzenie technicznych możliwości importu przez Ukrainę gazu z Polski, zwłaszcza z terminalu LNG.

Zdaniem Denysa Szmyhała priorytetowe powinny pozostać wspólne projekty infrastrukturalne, zwłaszcza kolejowe i drogowe, w tym integracja Ukrainy

z Polonią i Polakami za granicą Jan Dziedziczak, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i rzecznik prasowy rządu Piotr Müller, wiceminister spraw zagranicznych Marcin Przydacz.

Na wstępie Mateusz Morawiecki oznajmił zebranym, że Polska działa aktywnie we wszystkich możliwych płaszczyznach, aby nie dopuścić do bezpośredniego konfliktu zbrojnego i zapewnił, iż jednakowoż w razie otwartej rosyjskiej agresji rodakom okazana będzie niezbędna pomoc.

Pan Premier wysłuchał sugestii uczestników spotkania dotyczących osiągnięć i utrudnień zaistniałych w życiu społeczności polskiej na Ukrainie. W niezwykle ciepłej i przyjaznej atmosferze poruszono cały szereg tematów (w tym i trudnych) istotnych dla naszego środowiska. Rozważano o dodatkich i ujemnych momentach powiązanych z wyjazdem i pozostaniem na pobyt stały w Polsce Ukraińców, a szczególnie młodzieży o polskim rodowodzie. Proponowano rozszerzyć współdziałanie i uaktywnić wymianę specjalistycznych grup



fol. KPRM

Premier RP Mateusz Morawiecki złożył kwiaty na cmentarzu Bajkowa przy kwaterze polskich żołnierzy poległych w 1920 roku w walkach o Kijów

w tematach, o których wspominał pan premier Ukrainy, w kwestiach gazowych, jak również tych, związanych z obronnością i ze wsparciem stabilności gospodarczej Ukrainy, a także jesteśmy gotowi przekazać pomoc humanitarną, co już zresztą czynimy”.

Premier Morawiecki mówił też o zagrożeniu hybrydowym ze strony Rosji, na polu energetycznym czy w zakresie dostaw gazu i węgla. Wskazał, że Polska już przekazuje gaz i podpisała umowę z Ukrainą o przekazywaniu gazu z kierunku zachodniego na wschód. „Ale rozmawialiśmy z Panem premierem

przyszłości” - zaznaczył premier Polski.

Premier rządu Ukrainy Denys Szmyhał dziękował Polsce za wsparcie na arenie międzynarodowej. Jak mówił, stanowisko wspólnoty międzynarodowej, zapewniające o tym, że ‘nic o Ukrainie bez Ukrainy’, jest możliwe w dużej mierze dzięki polskim przysięgom. Premier Ukrainy podkreślił znaczenie partnerstwa Polski i Ukrainy oraz pomocy, której udziela Polska Ukrainie. „Zwłaszcza w zeszłym roku była to znacząca pomoc w zwalczaniu pandemii. Dzisiaj współpracujemy bardzo ściśle



Podczas spotkania z przedstawicielami społeczności polskiej na Ukrainie

regionalnej: Ukraina, Polska Wielka Brytania, gdyż w warunkach trwającej rosyjskiej agresji warto podpisać trójstronny dokument o współpracy we

z siecią drogową Ukrainy. Premier Ukrainy podziękował za zaproszenie do wzięcia udziału w rozmowach „Trójkąta Lubelskiego” z Polską i Wielką Brytanią.

Jednym z ważnych, szczególnie dla nas, punktów programu pobytu premiera polskiego rządu w Kijowie stało się specjalne spotkanie z przedstawicielami społeczności polskiej, duchowieństwa i przedsiębiorców polskich działających na Ukrainie. Spotkanie z uwagi na kolejną falę pandemii, ograniczone liczebnie, lecz jak rzadko wcześniej nieograniczone czasowo, przebiegało w gmachu Ambasady RP w Kijowie. Premierowi towarzyszyli: gospodarz placówki ambasador RP Bartosz Cichocki szef kancelarii premiera minister Michał Dworczyk, pełnomocnik rządu ds. kontaktów

młodzieży różnych kategorii zawodowych. Mówiono o potrzebie nostryfikacji dyplomów, o możliwości udostępnienia stażów zawodowych w sferze medycyny, o zwiększeniu przepustowości ruchu granicznego, o stałej potrzebie podręczników i literatury dla edukacji w języku polskim. Nie pominięto tematu zwrotu wiernym obiektów sakralnych, w tym i kościoła św. Mikołaja w Kijowie. Szczególną uwagę okazano tematowi powiązań historycznych w tym tragedii wołyńskiej.

Tuż przed wejściem do budynku Ambasady w Kijowie, Pan Premier zapalił znicz pod pomnikiem legendy „Solidarności” Anny Walentynowicz – postaci będącej symbolem wspólnych losów Polski i Ukrainy.



fol. KPRM

Minister Michał Dworczyk uczestniczył w przekazaniu polskiego konwoju humanitarnego na potrzeby Ukrainy

Oprac. St. Panteluk



## „Multidyscyplinarne podejście do postępowania z pacjentami z zaburzeniami metabolicznymi”

Międzynarodowa konferencja naukowo-praktyczna

W dniach 27-28 stycznia 2022 r. prowadziła obrady konferencja naukowo-praktyczna z udziałem uczestników z zagranicy pt. „Multidyscyplinarne podejście do postępowania z pacjentami z zaburzeniami metabolicznymi”.

Konferencję zorganizowano w ramach działalności naukowej Akademii Chorób Wewnętrznych oraz Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Ukrainie im. prof. Anatola Świącickiego przy wsparciu Narodowego

sympozjum zwrócił się Radca Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP w Kijowie Jacek Gocłowski, zaznaczając:

„W imieniu Ambasady RP na Ukrainie pozwólcie powitać Was z kontynuacją lektur naukowych poświęconych pamięci wybitnego lekarza i naukowca, kierownika Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych Narodowego Uniwersytetu Medycznego im. Ołeksandra Bohomolca w Kijowie, członka honorowego Polskiej Akademii Medycyny, założyciela i wieloletniego prezesa Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Ukrainie prof. dr hab. n. med. Anatola Świącickiego.

Bohomolca i Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie oraz Uniwersytet Medyczny w Łodzi nawiązały współpracę, z powodzeniem zrealizowały szereg wspólnych projektów. To oni umożliwili publikację wersji ukraińskiej podręcznika „Interna Szczeklika”. To oni umożliwili funkcjonowanie Polskiej Biblioteki Medycznej im. prof. Zbigniewa Religii na bazie Narodowej Naukowej Biblioteki Medycznej Ukrainy. To oni uruchomili polsko-ukraiński program stażowo-rozwojowy dla lekarzy.

Cieszę się, że postać i dorobek prof. Anatola Świącickiego łączy społeczeństwo, a relacje



Uniwersytetu Medycznego im. Ołeksandra Bohomolca w Kijowie.

Organizacje pozarządowe reprezentowali ich prezesi: prof. dr hab. n. med. Halina Sołowjowa oraz doc. dr n. med. Igor Świącicki.

Konferencja ta stała się pierwszym wspólnym przedsięwzięciem naukowym, celem którego jest stały rozwój zawodowy pracowników służby zdrowia. Toczyła się ona w formatach offline i online wywołując niemały oddźwięk wśród lekarzy różnych dziedzin, w tym lekarzy rodzinnych. W ciągu dwóch dni w jej pracach wzięło udział ponad 11000 uczestników. Tak duże zainteresowanie tym wydarzeniem naukowym wzbudził udział w nim wybitnych specjalistów z różnych dziedzin medycyny.

Ogółem w ramach konferencji odbyło się sześć posiedzeń sekcyjnych. To naukowe forum zakończyło sympozjum pt. „Nowoczesne standardy w opiece medycznej nad pacjentem internistycznym”, poświęcone pamięci prof. Anatola Świącickiego.

Ze słowem powitalnym do organizatorów i uczestników

profesor Anatol Świącicki przez wiele lat owocnej pracy znacznie zintensyfikował więzi ukraińsko-polskie w dziedzinie medycyny, edukacji, nauki i kultury, co zaowocowało nawiązaniem profesjonalnych i towarzyskich kontaktów między ukraińskimi i polskimi lekarzami, organizacjami medycznymi i publicznymi Ukrainy i Polski.

To z jego inicjatywy Uniwersytet im. Ołeksandra

przez Niego zbudowane są kontynuowane i rozwijane przez następców.

Wszystkim uczestnikom życzę udanej konferencji, interesujących, inspirujących referatów, rozwoju współpracy”.

prof. dr hab. n. med.  
**Halina SOŁOWJOWA,**

doc. dr n. med.  
**Igor ŚWIĘCICKI,**

doc. dr n. med.  
**Halina KOZINKIEWICZ**

Szanowni Państwo,  
Fundacja  
„Świat na Tak”  
organizuje kolejną  
edycję konkursu  
„Być Polakiem”.



Jest on skierowany do dzieci i młodzieży szkół polonijnych na całym świecie oraz ich nauczycieli.  
Szczegółowe informacje nt. Konkursu, w tym harmonogram, tematy prac, wymagania formalne znajdują Państwo na stronie Konkursu: [www.bycpolakiem.pl](http://www.bycpolakiem.pl)  
Prace należy nadsyłać w terminie do 20 marca 2022 r.  
Informacji dotyczących organizacji projektu udziela koordynator Konkursu p. Marek Machała;  
e-mail: [bycpolakiem2022@gmail.com](mailto:bycpolakiem2022@gmail.com)  
tel. +48 603 330 905

Z grodu nad Morzem Czarnym

## BOŻONARODZENIOWO-NOWOROCZNE SPOTKANIE W CHERSONIU

22 stycznia 2022 roku Polskie Towarzystwo „Polonia” w Chersoniu oraz Parafia Rzymskokatolicka pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa gościły Pana Ministra Adama Kwiatkowskiego, Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który przybył na południe Ukrainy w ramach akcji Prezydenta RP Pana Andrzeja Dudy „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Pan Minister Adam Kwiatkowski przybył do Chersonia w towarzystwie Pani Konsul Generalnej Katarzyny Sołek z Konsulatu Generalnego RP w Odessie oraz Pani Attaché Żanety Deli. Ważnym punktem wizyty było złożenie kwiatów w imieniu Prezydenta RP na symbolicznej mogile gen. Mariusza Zaruskiego, na chersońskim cmentarzu komunalnym przez Pana Ministra Adama Kwiatkowskiego, Panią Konsul Katarzynę Sołek, Panią Prezes Rozalię Lipińską i przedstawicieli władz miejskich Chersonia. Białoczerwony kolor kwiatów i zniczy podkreślał patriotyczny charakter uroczystości. To doniosłe zdarzenie odbywało się w uroczystej oprawie, którą zawdzięczamy studentom Szkoły Morskiej w Chersoniu. Studenci zaciągnęli wartę honorową przy grobie gen. Zaruskiego, wybrzmiał dźwięk werbli, dzwonu i trąbek. Warto dodać, że 31 stycznia bieżącego roku przypada 155 rocznica urodzin generała.



Kolejnym punktem wizyty było spotkanie w chersońskiej parafii rzymskokatolickiej, odwiedzenie polskich rodzin mieszkających w Chersoniu oraz przekazanie prezentów od Pana Prezydenta



Andrzeja Dudy i jego Małżonki w ramach świątecznej akcji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Następnie szanowni goście udali się do siedziby Chersońskiego Obwodowego Towarzystwa „Polonia”, gdzie wysłuchali krótkiego koncertu kolęd polskich.

Pieśni bożonarodzeniowe prezentowali Złata i Elizeusz Zamłyńscy - nagrodzeni wyróżnieniem podczas „I Przeglądu Polskich Kolęd i Pastorałek” organizowanego przez Konsulat Generalny RP w Odessie, Katarzyna Diaczenko oraz chór „Przyjaźń” działający przy chersońskiej „Polonii”. Zarówno Pan Minister Adam Kwiatkowski jak i Pani Konsul Katarzyna Sołek w ciepłych słowach podziękowali wykonawcom.

Pan Minister Adam Kwiatkowski złożył na ręce Pani Prezes Rozalii Lipińskiej prezent od Prezydenta Andrzeja Dudy - godło narodowe Polski w bardzo oryginalnej oprawie. Na zakończenie odbyła się mała sesja fotograficzna z szanownymi gośćmi. Przedstawiono też formy działalności Towarzystwa „Polonia”, jego dorobek i plany na przyszłość.

Paweł ELIAS

nauczyciel skierowany do pracy w Ukrainie przez ORPEG



# Ustrzyki Dolne nad rzeką Strwiąż

**Podróże Leszka Wątróbskiego**

*Ciąg dalszy ze str. 1*

Ożywienie życia gospodarczego spowodowało oddanie do użytku, w roku 1872, linii kolejowej łączącej Ustrzyki z innymi miastami oraz rozwój przemysłu naftowego. W czasie okupacji hitlerowskiej zagładzie uległa tamtejsza społeczność żydowska. W Ustrzykach Dolnych zginęło ponadto wielu Polaków i Ukraińców. Jesienią 1951 roku, po wymianie „odcinków terytoriów państwowych”, Ustrzyki i kilkanaście pobliskich wsi powróciło do Polski.

W roku 1509 Iwonia Unihowski herbu Przestrzał, protoplasta rodu Ustrzyckich, lokował wieś Ustrzyki.

Wioska leżała u zbiegu dwóch bezimiennych strumieni, a mieszkańcy nazywali ją po staropolsku Us, czyli ujście – Rzyk czyli rzeki – stąd nazwa wsi Ustrzyki, albo ujście rzeki. W roku 1667 Maciej Stanisław Ustrzycki, sędzia sanocki, poseł na Sejm – wystawił tam kościół farny. Kilka lat później, w roku 1672, podczas ostatniego najazdu czambułów tatarskich Nuradyna-Soltana na Bieszczady, ordyńcy ograbili i spalili miejscowość, a mieszkańców uprowadzili na wschód do niewoli.

W latach dwudziestych XVIII wieku, na mocy postanowienia króla Polski Augusta II Mocnego, Ustrzyki otrzymały prawa miejskie. W okresie rozbiorów znalazły się w granicach cesarstwa austrowęgierskiego. W czasie I wojny światowej toczyły się tam walki pomiędzy wojskami

rosyjskimi i austriackimi. 4 września 1914 zatrzymał się tam polski Legion Wschodni złożony z 5 tysięcy legionistów dowodzonych przez gen. Młota Fijałkowskiego w drodze do Sanoka. W listopadzie roku 1918 było świadkiem zwycięskiej potyczki opance-

12 września 1939 i rozpoczęły się aresztowania i wywózka do więzień. Następnie, 29 września 1939, miasto zostało zajęte przez Armię Czerwoną i na mocy odpowiedniej uchwały znalazło się w Ukraińskiej SRR wchodząc w skład obwodu drohobyckiego.

Sowiecka okupacja pełna represji i wywózek na Syberię trwała do 27 czerwca 1941, kiedy wkroczyły tam oddziały słowackie (Rýchla Skupina). Po 29 czerwca 1941 całe góry znalazły się ponownie pod okupacją niemiecką.

Rosjanie wrócili tam 18 września 1944 roku, aresztując polskich partyzantów i przeprowadzając ich wywózkę na Syberię. W czerwcu 1946 roku wysiedlano z Ustrzyk Dolnych wszystkich Polaków, wywożąc ich pociągiem towarowym do Polski.

W ramach korekty granic Ustrzyki Dolne i okolice zosta-

zonego pociągiem Kozak pod dowództwem, wówczas porucznika, Stanisława Maczka z oddziałem Ukraińskiej Halickiej Armii.



Kościół pw. św. Józefa Robotnika w Ustrzykach Dolnych wybudowany w latach 80. XX wieku



Dzisiaj w Ustrzykach Dolnych zobaczyć można m.in. neogotycki kościół rzymskokatolicki z początku ubiegłego wieku pw. Matki Boskiej Królowej Polski



Cerkiew greckokatolicka pw. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny zbudowana i konsekrowana w 1847 roku

Ukraińcy zaatakowali Ustrzyki Dolne, by odciąć od Polski załogę Lwowa. Na odsiecz miastu pospieszył przybyły z Krakowa szwadron kawalerii (60 szabel).

W czasie II wojny światowej walki obronne z nacierającymi wojskami hitlerowskimi toczyła 3 Brygada Górńska dowodzona przez płk. Jana Kotowicza. Niemcy wkroczyli do Ustrzyk

ły przekazane Polsce w zamian za obfitujący w złoża węgla region Sokala.

Dzisiaj w Ustrzykach Dolnych zobaczyć można m.in. neogotycki kościół rzymskokatolicki z początku ubiegłego wieku pw. Matki Boskiej Królowej Polski wraz z ikoną Matki Boskiej z Dzieciątkiem z II poł. XVII wieku; murowaną cerkiew greckokatolicką z roku 1874 oraz prawosławną cerkiew na Strwiążku z 1831 i wreszcie budynek byłej synagogi z lat siedemdziesiątych XIX wieku oraz stary cmentarz żydowski z wieku XVIII.

Godne odwiedzenia jest również sanktuarium Matki Boskiej Bieszczadzkiej z roku 1743.

**Leszek WĄTRÓBSKI**

## Salon Muzyczny w Domu Polskim w Żytomierzu



Po feriach zimowych uczniowie Sobotnich Kólek Twórczych wrócili do zajęć, a pierwszą imprezą w nowym roku stał się Salon Muzyczny z udziałem małych artystów.

Swoje umiejętności gry na fortepianie zaprezentowali: Anastazja Pelc, Złata Czaban, Anastazja Wołkowa oraz Lubomyr Baczyński. Na gitarze wspaniale zagrał Bogdan Głuszcak. Wiązankę kolęd zaśpiewały solistki zespołu „Kwiaty” pod akompaniament p. Larysy Bojko. Julia Mambietowa i Anastazja Pelc ze wzruszeniem wykonały „Gdy śliczna Panna”; Zoryna Ludwicka czule zaśpiewała „Jezu malusieńki”. Kulminacją



spotkania muzycznego była kolęda „Nowa radość stała” w wykonaniu Alisy Odomicz.

Obecni na sali rodzice oklaskami dziękowali swoim pociechom za wspaniały koncert, a każdy uczestnik otrzymał prezenty od Domu Polskiego.

Działalność Domu Polskiego w Żytomierzu wspierana jest przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

**Walentyna JUSUPOWA**

## OFERTA SPRZEDAŻY



**NIERUCHOMOŚĆ KOMERCYJNA – HOTEL \*\*\***  
z parkingiem autokarowym.

Lokalizacja Przejazdowo - 10 km od centrum Gdańska, przy obwodnicy południowej E7, doskonałe połączenie komunikacyjne do autostrady A1.

- ✓ Powierzchnia terenu 5333 m<sup>2</sup>, działka Usługowo-Budowlana z wjazdem asfaltowym na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną.
- ✓ Gas/Prąd/WiFi/ Wod-Kan na działce.
- ✓ Powierzchnia zabudowy 3400m<sup>2</sup>, budynek dwukondygnacyjny z możliwością rozbudowy o piętro w górę do 100 pokoi.
- ✓ Obecnie hotel posiada 21 pokoi z łazienkami, salę konferencyjną 80 m<sup>2</sup>, salę bankietową 160 m<sup>2</sup>, zaplecze kuchenne 120 m<sup>2</sup>.
- ✓ Teren ogrodzony, monitorowany. Parking na 5 autokarów.

**Kontakt: +48 690487445 (Jerzy Adamczyk)**



Exlibris „DK”

## Сягаючи минулим у сучасність

*Вихід у світ кожної нової книжки – це завжди подія, масштаб якої визначають, передусім, читачі. Та й автор (у даному разі – Анатолій Гальчинський) доклав зусиль, щоб томик під сумною назвою «Сльози Емілії» набрав популярності у зацікавленому середовищі.*

Звертаючись до читачів, автор книги визначає її жанр, як «зібрання публіцистичних матеріалів». Це короткі нариси про діяльність громадських активістів, про їх зусилля відродити, воскресити і надати нового сенсу історичним реаліям, які були білими плямами в історії України, зокрема всього, що пов'язане з польським періодом, з впливом польської культури на формування нинішньої української спільноти.

Ідею і факти цього терапевтичного, оздоровлюючого впливу елементів польської культури на ментальному і побутовому рівнях людських стосунків, автор-краєзнавець відобразив у вісімнадцяти розповідях про життя і розмаїття інтересів своїх односельців.

Вже у вступі А. Гальчинський наводить приклади української місцевої говірки, що має походження з польської лексики і робить висновок: «Глибоко увійшла у свідомість людей часточка світу, яку генерувала польська спільнота, котра проживала на теренах Сквирщини». За словом «проживала» знаходимо той

факт, що наприклад, у 60-х роках XIX ст. село Золотуха, котре простяглося в кількох кілометрах від Сквири, було населене винятково польськими шляхтичами. Вони на щодень плекали польську культуру, культ солідної праці, порядність і національні традиції.

Вони: це Стефан Хмелецький гербу Бонча – державний і військовий діяч Речі Посполитої, котрий згадується першим в літописах тогочасного містечка Таборів, як його староста. 9 жовтня 1626 року у битві на берегах ріки Рось, військо під проводом Стефана Хмелецького, за участі українських реєстрових козаків під орудою Михайла Дорошенка, розгромило татарську орду.

Після тієї битви й народилась пісня в пам'ять про звитяжних степових лицарів «По широкій Україні», де згадується київський воєвода Стефан Хмелецький. Характеризуючи ті вікопомні часи, як період щасливого єднання польського і українського

народів, Анатолій Гальчинський цитує фрагмент поезії Тараса Шевченка:

*Ще як були ми козаками,  
А унії не чуть було,  
Отам-то весело жилось!  
Братались з вольними  
ляхами,  
Пишались вольними степами,  
В садах кохалися, цвіли,  
Неначе лілії, дівчата.  
Пишалася синами мати,  
Синами вольними...*

І тут таки пан Анатолій робить висновок: «Немає в українців іншого ближчого по мові, по духу, по культурі братнього народу, як то є польський. Не дарма сильні світу цього так майстерно нас тулили лобами – розділяй і владарюй. Хто той злий геній? Москаль».

Добру пам'ять в історії України залишив по собі останній Воєвода Київський Антоній Протасій Потоцький – один з перших польських капіталістів епохи Просвіти.

1780 року він заснував банківські контори у Варшаві і Херсоні, створив тисячі робочих місць розвиваючи мебельні, фаянсові, ткацькі мануфактури. Заснував у Вінниці «Компанію Східної Торгівлі» та контору у Херсоні, звідки вів торгівлю польськими товарами по Чорному морю. Відзначився широкою благодійною діяльністю у царині просвіти і культури.

Серед представників еліти польської нації, автор книги особіно вирізняє постать Юзефа Каліновського, ватажка повстанців, засудженого 1864 року Московським судом до страти. З ув'язнення Каліновський передав на волю свій заповіт для Нації, відомий як «Лист з-під шибениці»:

«Немає ж, братики, більшого щастя на цім світі, як почуватися людиною із розумом і знаннями... Але, як день з нічю не ідуть поряд, так не іде поряд наука правдива з неволею московською. Допоки вона у нас буде, у нас нічого

не буде, не буде правди, достатку і ніякої науки – вони нами, як скотиною, крутити будуть не для добра, а на погибель нашу... Бо я тобі з-під шибениці кажу, Народе, тільки тоді заживеш щасливо, коли над тобою Москаля уже не буде».

Згадуючи ці та інші славні імена, А. Гальчинський зазначає: «Пам'ятати, пишатися і бути гідними спадкоємцями їх слави – це і є перша сходинка почуття, яке іменується патріотизмом».

Пам'ятати і відновлювати, бо як слушно наголошує автор, – «В обставинах окупації України російським більшовицьким військом, у хвилях масового терору і геноциду, загубилась трагедія польської людності, що століттями проживала на українських теренах».

Але тут таки, перекидаючи місток з минулого у майбутнє, автор надає слово нашій молоді. У соціальних мережах з'являється група «Сквира – це я», котрі закликали сквирянів долучитись до благодійного проекту «Сльози Емілії», з метою відновлення і упорядкування польських могил.

Дієві відгукнулись. Того дня вирізали поросль навколо

*Ціаг далszy na str. 7*

Zwracając się do czytelników, autor książki określa jej gatunek jako „zbiór materiałów publicystycznych”. Są to krótkie eseje o poczynaniach działaczy społecznych, ich dążeniu do ożywienia, wskrzeszenia i nadania nowego znaczenia realiom historycznym, które były białymi plamami w historii Ukrainy, w tym wszystkiego, co dotyczyło okresu polskiego, co powiązane było z wpływem kultury polskiej na kształtowanie współczesnej społeczności ukraińskiej.

Ideę i fakty tego terapeutycznego, uzdrawiającego wpływu elementów kultury polskiej na mentalnym i bytowym szczeblu stosunków międzyludzkich autor-historyk odzwierciedlił w osiemnastu opowieściach o życiu i różnorodności zainteresowań współmieszkańców.

Już we wstępie A. Galczyński przytacza przykłady lokalnej gwary języka ukraińskiego, odznaczającej się swoistym słownictwem wywodzącym się ze słownictwa polskiego i konkluduje:

„Głęboko zakorzeniła się w ludzkich umysłach ta częstoczka świata generowana przez polską społeczność zamieszkującą tereny Skwirczyczyzny”.

Co do określenia zamieszkującej to znajdziemy tu taki fakt, że na przykład w latach 60-tych

## Sięgając przeszłości w teraźniejszość

*Wydanie każdej nowej książki jest zawsze wydarzeniem, którego skalę określają przede wszystkim czytelnicy. A jej autor (w tym przypadku – Anatolij Galczyński) dołożył starań, aby tom pod smutnym tytułem „Łzy Emilii” zyskał popularność w tematycznie zainteresowanym środowisku.*

XIX wieku. wieś Zolotucha, która rozciągała się kilka kilometrów od Skwiry, była zamieszka- kana wyłącznie przez polskich szlachciców. Na co dzień pielęgnowali oni polską kulturę, kult solidnej pracy, przyzwoitości i tradycji narodowych.

Oni to: Stefan Chmielecki herbu Boncza - mąż stanu i wojskowy Rzeczypospolitej, o którym wspomina się w kronikach ówczesnego miasta Taborów jako o jego staroście. 9 października 1626 roku w bitwie nad rzeką Roś wojsko dowodzone przez Stefana Chmieleckiego z udziałem ukraińskich Kozaków rejestrowych pod dowództwem Mychajła Doroszenki rozgromiła hordę tatarską.

Po tej bitwie narodziła się pieśń ku pamięci zwycięskich rycerzy stepowych „Po szerokiej Ukrainie”, w której wspomina się wojewodę kijowskiego Stefana Chmieleckiego. Opisując te pamiętne czasy jako okres szczęśliwej jedno-

ści narodów polskiego i ukraińskiego, Anatolij Galczyński cytuje fragment poezji Tarasa Szewczenki:

*Kiedyśmy byli Kozakami  
I nic o unii nie słyszeli,  
Na wolnych stepach,  
wolni sami,  
Brataliśmy się z Polakami  
I żyli sobie najweselej!  
W sadach dziewczęta,  
niczym białe  
Lilije, kwitły dla miłości.  
A matki z dumą spoglądały  
Na swoich synów, którzy rośli  
Jak wolni ludzie...*

(tłum. J. Jędrzejewicz)

I tu pan Anatolij wnioskuje: „Ukraińcy nie mają innych bliższych co do języka, ducha, kultury braterskich ludzi niż Polacy. Nic dziwnego, że silni tego świata tak perfidnie starali się zderzyć nas czołami – „dziel i rządź”. Kim jest ten geniusz zła? Moskalem”.

Ostatni wojewoda kijowski Antoni Protazy Potocki,

jeden z pionierów polskiego kapitalizmu w epoce stanisławowskiej, pozostawił dobrą pamięć w historii Ukrainy.

W 1780 założył biura bankowe w Warszawie i Chersoniu, stworzył tysiące miejsc pracy, rozwijając fabryki mebli, fajansu, tkactwa. Założył Wschodnie Towarzystwo Handlowe w Winnicy oraz biuro w Chersoniu, skąd handlował polskimi towarami wzdłuż Morza Czarnego. Wyróżnił się szeregiem charytatywną w dziedzinie oświaty i kultury.

Wśród przedstawicieli elity narodu polskiego autor książki wyróżnia postać Józefa Kalinowskiego, przywódcy powstańców, skazanego w 1864 r. przez sąd moskiewski na śmierć. Jego testamentem politycznym są napisane przez niego w więzieniu „Listy spod szubienicy”.

„Bracia, nie ma większego szczęścia na tym świecie niż czuć się jak osoba z rozsądkiem i wiedzą... Ale tak jak dzień i noc

nie idą w parze, tak prawdziwa nauka nie idzie w parze z moskiewską niewolą. Dopóki będzie ona trwać, dopóty nie będziemy mieli nic, nie będzie prawdy, dobrobytu i nauki – będą z nami obchodzić się jak z bydłem, nie dla dobra, ale na naszą zagładę... Bo to wam z szubienicy mówię, Ludzie, tylko wtedy będziecie żyć szczęśliwie, gdy nie będzie już nad wami Moskali”.

Przypominając te i inne chwalebne nazwiska, A. Galczyński zauważa: „Pamiętać, być dumnym i być godnym spadkobiercą ich chwały - to pierwszy stopień uczucia, które nazywa się patriotyzmem”.

Pamiętać i przywracać, bo jak słusznie zauważa autor: „W warunkach okupacji Ukrainy przez rosyjską armię bolszewicką, w falach masowego terroru i ludobójstwa, przepadła tragedia ludności polskiej, która przez wieki mieszkała na ziemiach ukraińskich”.

Ale tutaj, przerzucając mostek między przeszłością a przyszłością, autor oddaje głos naszej młodzieży. W mediach społecznościowych pojawiła się grupa „Skwira – to ja”, zachęcając rówieśników do przyłączenia się do charytatywnego projektu „Łzy Emilii”, mającego

*Ціаг далszy na str. 7*



Ciąg dalszy ze str. 6

склеpu i відкрили dla siebie цілий панtheon polskich nadgrobków. Sered nich – i poховання ксьондзів, котрі правили в Сквирі в XIX столітті. Відгукнувся й підприємець Тимофій Косинський, готовий включитись у реставраційні роботи на польській ділянці цвинтаря.

Та й автору книги «Сльози Емілії» є чим похвалитись. Саме завдяки багатолітнім клопотам його і його однодумців, було впорядковано братську могилу польських вояків на околиці с. Кривошійніці Сквирського району.

Братські могили, як зарубки на пам'ять і уроки для наступних поколінь. Думай, чоловіче, доглядай за могилою і сильно думай.

«Сьогодні біля штахетника братської могили братів-поляків розвиваються державні прапори Польщі і України. Немає більш близьких і братніх народів в цілм світі. Ми – з однієї коліски слов'янського люду. І жити, і дружити, і єднатися нам довіку».

**Рясно цитуючи автора книги, матеріал підготував Євген ГОЛИБАРД**

Ciąg dalszy ze str. 6

na celu renowację i uporządkowanie polskich grobów.

Zareagowali nieobojętni. Tegoż dnia wycięli zarośla wokół krypty i odkryli cały pantheon polskich nagrobków. Wśród nich są pochówki księży, którzy rządili w Skwirze w XIX wieku. Odpowiedział też przedsiębiorca Tymofij Kosyński, który jest gotów włączyć się w prace konserwatorskie na polskiej części cmentarza.

A autor książki „Łzy Emilii” ma się czym pochwalić. Dzięki wieloletnim staraniom jego i jego współpracowników urządzono zbiorowy grób polskich żołnierzy na obrzeżach wsi. Krivoshiintsi rejonu Skvyra.

Masowe groby jako zapisy w pamięci i lekcje dla przyszłych pokoleń. Myśl, człowieku, opiekuj się grobem i myśl mocno.

„Dzisiaj flagi państwowe Polski i Ukrainy rozwijają się przy ogrodzeniu masowego grobu braci Polaków. Na całym świecie nie ma bliższych i braterskich narodów. Pochodzimy z tej samej kolebki Słowian. Żyj i bądź przyjaciółmi i zjednocz nas na zawsze”.

**Obficie cytując autora książki, materiał został przygotowany Eugeniusz GOLIBARD**

Losy i drogi

**„Postanowilem powiedzieć prawdę o mojej działalności przestępczej, ponieważ przekonałem się, że opór mnie nie pomoże. Uznaję siebie winnym...”**. To pierwsze zdanie tzw. „zeznania” podczas przesłuchania Wasyliego Dobriańskiego. Trudno sobie wyobrazić, jakimi „metodami śledztwa” NKWD skłoniło oskarżonego do rozpoczęcia „samoujawniania” w ten sposób.

Między wierszami czytamy o całkowitej beznadziejności i zagładzie. Cały tekst i styl „zeznania” Dobriańskiego jest podobny do tysięcy innych, jakby pisanych pod dyktando. Ale wydaje się, że Wasyli miał nadzieję, że kiedyś w przyszłości ktoś przeczyta te wersy i zrozumie warunki, w jakich był zmuszony dokonać oczernienia siebie. Dopiero teraz – po otwarciu archiwów KGB – dowiedzieliśmy się bardziej dokładnie, w jaki sposób sowieccy kaci dostawali te „zeznania”: było to bicie, zastraszanie, poniżanie...

Rozpatrzenie sprawy Wasyliego Dobriańskiego odbyło się szybko: 14 listopada 1937 r. został aresztowany, a 15 grudnia rozstrzelany.

Zgodnie z Rozkazem nr 00485 z dnia 11 sierpnia 1937 r. władze sowieckie przeprowadziły w latach 1937–1938 tzw. „perację polską” NKWD – antypolską akcję w ZSRR, mającą na celu fizyczne zniszczenie dużej liczby różnych kategorii osób połączonych jakimikolwiek powiązaniem z Polską – czy to narodowościowymi czy społecznymi. „Operacja polska” była częścią Wielkiego Terroru. W ramach tej operacji zamordowano setki tysięcy osób zarówno znanych jak zwykłych ludzi, którzy po prostu żyli cichym zwykłym życiem. Jednym z takich był Wasyli Dobriański.

## RODZINA

Wasyli Dobriański urodził się 4 marca 1899 r. w rodzinie mieszczańskiej we wsi Wolnopolie powiatu berdyczowskiego obwodu kijowskiego (obecnie rejon rzyński obwodu żytomierskiego).

O rodzinie Dobriańskich dowiadujemy się z dokumentów spisu statystycznego z 1897 roku. Ojciec Teofil Dobriański (syn Daniela) w czasie spisu miał 24 lata. Matka – Eufrozyna (córka Jana) miała 21 lat. W rodzinie była też już sześciomiesięczna córka Hanna. Razem z nimi mieszkała matka Teofila, 62-letnia wdowa Julia Dobriańska (córka Fedora) i ośmioletnia bratanica Antonina Dobriańska. Teofil Dobriański był gospodarzem wynajmującym. Posiadał dwa

# Ofiary „operacji polskiej NKWD”

sąsiadujące ze sobą majątki – w jednym mieszkał sam z rodziną, a drugi wynajął licznej rodzinie Stefana Ilczuka. W obu gospodarstwach budynki były drewniane i pokryte słomą. Na drewniane domy mogli wtedy pozwolić sobie właściciele, którzy dobrze prosperowali, w przeciwieństwie do właścicieli domów z gliny.

Wszyscy w rodzinie chociaż należeli do mieszczańskiego statusu społecznego i byli przypisani do miasta Skvyra – ale wszyscy urodzili się i mieszkali we wsi Wolnopolie. Byli rolnikami. Nie byli piśmienni.

## PRZED UWIĘZIENIEM

Wasyli Dobriański całe życie mieszkał w Wolnopolu. Dopiero służba w wojsku zmusiła go do opuszczenia wsi na krótki czas – w latach 1920–1922 służył jako szeregowiec Armii Czerwonej w 107. pułku strzelców 35. dywizji strzelców. Z powodu choroby został wykreślony z ewidencji wojskowej.

W 1922 roku, po powrocie ze służby, ożenił się z nieco starszą od siebie Motroną Humeniuk (córka Eumenesa), pochodząca z nieco biedniejszej rodziny. Z tego powodu Dobriańscy nie byli nazbyt zadowoleni z synowej.

Wasyli był zięciem w rodzinie autora niniejszego artykułu i według wspomnień dziadka autora artykułu i siostrzeńca Motrony – Iwana Sołoguba – Wasyli ożenił się wbrew opinii rodziny. Wszyscy krewni Motri

wspominali Wasylego jako dobrego i przyzwoitego człowieka.

Żyli z Motrią dobrze. Ale nie mieli dzieci. W chwili aresztowania wychowywali dwunastoletnią adoptowaną siostrzenicę Wasyliego – Ninę Stepanczuk. Wasyli odziedziczył po ojcu odpowiedzialność za rodzinę i podobnie jak jego ojciec wychował sierotę brata – on wychowywał córkę swojej zmarłej starszej siostry Hanny.

Wasyli miał młodszych braci: Piotra, Grzegorza, Iwana i Wiktora – wszyscy pracowali w kołchozie we wsi Wolnopolie.

Jeśli chodzi o sytuację finansową rodziny, zachowały się następujące dane – Wasyli Dobriański w 1927 r. został wpisany na listę właścicieli koni w radzie wiejskiej Wolnopolu. Miał wtedy kobyłę ze źrebkiem – a w tamtych czasach był to nie byle jaki majątek...

Z ankiety aresztowanego dowiadujemy się, że był rolnikiem, pracował jako kierownik spółdzielni konsumpcyjnej w kołchozie. Był bezpartyjnym i obywatelem ZSRR, nie miał paszportu. Przed aresztowaniem w 1937 r. nie był represjonowany przez władze sowieckie.

Nie ma żadnych podpisanych zdjęć Wasylego. Nie ma też nikogo, kto mógłby go rozpoznać na zdjęciu. Zakładamy jednak, że na jednym ze zdjęć rodzinnego archiwum autora niniejszego artykułu jest Wasyli Dobriański. To zdjęcie od Motri Dobriańskiej przeszło do jej



Na zdjęciu prawdopodobnie Wasyli Dobriański

siostrzeńca Iwana Sołoguba – to on kiedyś powiedział, że „ten człowiek mieszkał we wsi i zmarł kilka lat przed wojną”. Bratanica Wasyliego Dobriańskiego – Nadia (córka Wiktora) – potwierdziła, że mężczyzna na zdjęciu jest bardzo podobny do jej ojca. Jest podobny do braci Dobriańskich zarówno w rysach twarzy, jak i budowie ciała. Fotografia przetrwała prawie 100 lat i jest w kiepskim stanie Zapewne Motria ukrywała zdjęcie z obawy przed represjami.

## RODZINNE LEGENDY O ARESZTOWANIU

14 listopada 1937 r. Wasyli Dobriański został aresztowany.

Żona Motria oskarżała nauczyciela, który wynajmował u nich wtedy noclegi: „Zaczęły się mrozy. Nauczyciel nie miał ciepłych ubrań. Poprosił więc Wasylego, aby oddał mu płaszcz, – Paraska Dobriańska opowiada słowa swej już zmarłej teściowej Motri, – a Wasyli nie chciał oddać ubrania – odmówił nauczycielowi. Myślę że nauczyciel się rozgniewał i napisał donos „gdzie należy”...”. Ponieważ po aresztowaniu Wasyliego Dobriańskiego zniknęła również i nauczyciel. Tak myślała Motria Dobriańska do końca swoich dni.

Według innej wersji, opowiedzianej przez Nadię bratanicę Wasylego, bracia Dobriańscy za przyczynę aresztowania uważali pospolite słowo. Krótko przed aresztowaniem Wasyli i jego przyjaciele zbierali w lesie drewno. Tam zasiedli do obiadu, coś wypili podobno pod toast „Bądźmy!”. Był tam leśniczy, Wasyli Dobriański i kilku innych przyjaciół (wszyscy zostali aresztowani). Bracia Wasylego przypuszczali, że ktoś okazał się informatorem, a Wasyli został aresztowany za ukraiński nacjonalizm, bo po prostu lubił ukraiński toast „Bądźmy!”.

**Dr doc. Sofia SOKOŁOWA**

CDN



Zdjęcie rodzinne: od prawej Wasyli Dobriański z rodziną żony – Humeniuk. Od prawej siedzą: Motria (żona Wasylego), Marika, Zofia; stoją Marta i Iwan.





## Rehabilitacja w Wieliczce

Leczenie skutków zachorowań na COVID-19 w mikroklimacie solnych wyrobisk przynosi bardzo dobre efekty. Ponad 700 osób w minionym roku skorzystało z rehabilitacji pocovidowej w kopalni, a na leczniczych turnusach i w komorach uzdrowiskowych w atmosferze wolnej od zanieczyszczeń i alergenów sprzyjającej pokonaniu zmęczenia, problemów z sercem, oddychaniem i bezsennością przebywało niemal 3 tys. osób.

## JEŻELI JEST

*Na ludzką podłość  
i małość,  
na oschły Boży chłód.  
Na to, że nic się  
nie stało,  
a zdarzyć miał się cud.  
Na szary mysi strach,  
bliźniego drogi gest,  
ratunkiem miłość  
bywa.  
Jeżeli miłość jest,  
jeżeli jest możliwa.*

Agnieszka OSIECKA

## OKIEM ADAMA

- ❖ Mężczyźni wolą blondynki, gdyż uważają, że brunetki są inteligentniejsze i przez to bardziej niebezpieczne.
- ❖ Wszystkie kobiety są młode, ale niektóre są młodsze.
- ❖ Gdyby kobiety ubierały się tylko dla jednego mężczyzny, nie trwałoby to tak długo.

## 30 lat temu wysłano pierwszego SMS-a

Były to tylko dwa słowa „Merry Christmas”. Wiadomość tę wysłał Neil Papworth z Vodafone (Anglia) 3 grudnia 1992 r. Od tej chwili historia SMS-ów potoczyła się szybko. Już w następnym roku fiński operator Radiolinja wprowadził dla użytkowników sieci usługę przesyłania wiadomości tekstowych.



Koleś dzwoni w Sylwestra do znajomego z Irkucka i pyta:

- Słuchaj, jak wy tam wytrzymujecie?!
- A co?
- Taki okropny mróz!!!
- Ej tam, normalnie, minus 20.
- A w telewizji przed chwilą podali, że minus 50!!!
- Aaaa, tak - ale to na ulicy...

\*\*\*

Kowalska przez całe życie zdręczała męża. Kiedy wreszcie umarł zażęknęła za nim i postanowiła wywołać jego ducha. Kiedy jej się to udało, zapytała:

- Jak ci jest na tamym świecie?
- Bardzo dobrze.
- Lepiej niż przy mnie?
- O wiele lepiej.
- To opowiedz mi, jak wygląda życie w raju.
- Ale ja wcale nie jestem w raju...

\*\*\*

Siedzi Szkot i płacze. Przechodzi obok jego sąsiad i pyta:

- Czemu płaczesz ?
- Bo mi się ząb w grzebieniu złamał.
- I to jest powód do płaczu?
- Tak, bo to już był ostatni.

\*\*\*

W małej wsi ksiądz rozmawia z parafianką:

- Doszły mnie słuchy, córko, że wczoraj wieczorem ktoś u was straszliwie przeklinał.
- Tak nie można, dzieci się gorszą, a jaki zły przykład dla sąsiadów.
- Bardzo przepraszam, ale właśnie wybieraliśmy się do kościoła i mój stary nie mógł znaleźć książeczki do nabożeństwa.

\*\*\*

Konduktor do pasażera:

- Proszę nie wysiadać, dopóki pociąg się nie zatrzyma!
- Ale ja bardzo spieszę się na pogrzeb.
- A, jeśli tak, to proszę bardzo.

## Ostatni cichociemny skończył 101 lat

Major Aleksander Tarnawski ps. „Uptaz” 8 stycznia br. obchodził 101. urodziny. To ostatni żyjący cichociemny, czyli komandos polskiego podziemia z okresu II wojny światowej. Cichociemni byli specjalistami od dywersji, cichej likwidacji wroga, konspiracji i walki podziemnej. Do okupowanej Polski skoczyło 316 z nich.



We wrześniu 2014 r. w Książenicach, po 70 latach od zrzutu do Polski, Tarnawski ponownie skoczył ze spadochronem, tym razem z byłymi i obecnymi żołnierzami GROM-u.

## Powrót na Antarktydę

W styczniu 2022 roku polscy badacze wrócili na Antarktydę po 42-letniej nieobecności. Czworo naukowców dotarło 8 stycznia do Oazy Bungera, gdzie znajduje się nieużywana od 1979 roku Polska Stacja Antarktyczna im. Antoniego Dobrowolskiego przy Instytucie Geofizyki Polskiej Akademii Nauk. Jest to najstarsza polska placówka badawcza w Antarktyce, a zarazem jedyna, która jest położona na Antarktydzie kontynentalnej.

## Przysłowia losowe

- Między ślepych jedno oko królem.
- Macocha choćby z cukru, zawsze gorzka.
- O mądrości stanowi głowa, a nie wiek.

## JEDEN Z TYSIĘCY

Po II wojnie światowej, mimo przeszkód stawianych przez komunistów, wybudowano w Polsce 3779 kościołów nieprawdopodobnie różnorodnych – od olbrzymich, ekstrawaganckich budynków aż po małe, skromne kapliczki. W okresie PRL-u ich fundowanie było jedną z form protestu społecznego przeciwko władzy.

Większość z nich powstała wyłącznie dzięki oddolnym działaniom wiernych. Najwięcej świątyń w powojennej Polsce powstało... „za Jaruzelskiego”!



Kościół Świętego Brata Alberta Chmielowskiego w Częstochowie

**DZIENNIK  
KIJOWSKI**

«Дзєннїк Кїївськї»  
Рєєстр. свїд. КВ 23769-13609ПР  
вїд 14.02.2019 р.

ЗАСНОВНИКИ:  
Спїлка полякїв Українї  
Рєдакцїя газетї «Дзєннїк Кїївськї»

WYDAWCA: PRG „Dziennik Kijowski”

Adres redakcji – Адреса редакції

ul. M. Stelmacha 10a, biuro 512, Kijów, 03040  
вул. М. Стєльмаха, 10а, офіс 512, Кїїв, 03040  
Tel./fax: (044) 257 45 49

e-mail: [okodk@ukr.net](mailto:okodk@ukr.net)

Za treść reklam i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Zespół redakcyjny:

Stanisław Panteluk – redaktor naczelny,  
Andżelika Płaksina – z-ca red.nacz., red.technicz.,  
Eugeniusz Gołybard – korespondent,  
Stanisław Szewczenko – korespondent,  
Leszek Wątróbski – korespondent,  
Olga Ozolina – korespondent,  
Rościsław Raczyński – menedżer promocji i reklamy,  
Gleb Bakaliński – korespondent,  
Łarysa Kaszczyk – księgowość.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne reprezentujące organizacje Polaków Ukrainy.

Projekt wspierany ze środków  
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach  
konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021

Projekt „Polskie media na Ukrainie  
2021-2022” realizowany przez Fundację  
Wolność i Demokracja.

Газета виходить 2 рази на місяць. Індекс передплати 30678.  
Передплатити можна протягом року в усіх відділеннях зв'язку України.  
Передплатна вартість 8,48 грн. на місяць. Роздрібна ціна у продажу – договірна.

Газета надрукована у ТОВ Фірма «Антологія».  
Зам. № 02-01-22

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów  
i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem  
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.